



# Jakieś piosenki

Wydanie pierwsze

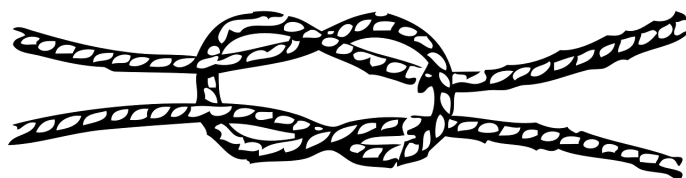
Wydawnictwo Kis Inkris  
Warszawa, 2021

<https://github.com/dzierzanowski/spiewnik-szant>



[illegible]

## Szanty



## 1.1 Chłopczy z Botany Bay

Muzyka: Mietek Folk

capo: 3. próg

- h A h  
1. Już nad Hornem zapada noc  
h A D  
Wiatr na żaglach położył się  
G A D A h  
||: A tam jeszcze korsarze na Botany Bay |  
G A h  
| Upychają zdobycze swe :||
2. Jolly Roger na maszcie już spi  
Jutro przyjdzie z Hiszpanem się bić  
A korsarze znużeni na Botany Bay  
Za zwycięstwo dziś będą swe pić
3. Śniady Clark puchar wznosi do ust  
"Bracia, toast! Niech idzie na dno!"  
Tylko Johnny nie pije, bo kilka mil stąd  
Otuliło złe morze go
4. Nie podnosi kielicha do ust  
Zawsze on tu najgłośniejsze się śmiał  
Mistrz fechtunku z Florencji ugodził go  
Już nie będzie za szoty się brał

5. W starym porcie zapłaczę Margot  
Jej kochany nie wróci już  
Za dezercję do panny na kei w Brisbane  
Oddać musiał swą głowę pod nóż
6. Tak niewielu zostało dziś ich  
Resztę zabrał Neptun pod dach  
Choć na ustach wciąż uśmiech, to w sercach lód  
W kuflu miesza się rum i strach
7. To ostatni chyba już rejs  
Cios sztyletem lub kula w pierś  
Bóg na szkuner w niebiosach zabierze ich  
Wszystkich chłopców z Botany Bay
8. Już nad Hornem zapada noc  
Wiatr na żaglach położył się  
A tam jeszcze korsarze na Botany Bay  
Upychają zdobycze swe



## 1.2 Few days

Muzyka: Ryczące Dwudziestki

1. O Panie, czemu w ziemi tkwię  
Hej raz, hej raz!  
I macham szuflą cały dzień?  
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej  
Few days, few days  
Mogę kopać przez dni parę  
Ale wracać chcę ×2

2. Tam każdy takie bajdy plótł  
Nie raz, nie raz  
Przekroczysz Jukon, złota w bród  
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

3. Wykopię jeszcze parę dziur  
Hej raz, hej raz  
Wytoczę płonnej skały wór  
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

4. Za żonę tu łopatę mam  
Już dość, już dość  
A zysk, że jej używam sam  
Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

5. O Panie nie jest to Twój raj  
O nie, o nie  
Nadzieję innym głupcom daj  
Ja na morze chcę!

Ref.: Chociaż już mi wystarczy  
Few days, few days  
Dam Ci jeszcze jedną szansę  
Ale wracać chcę ×2



## 1.3 Kapitan Kidd

Muzyka: North Cape

          e      h      e  
Ref.: Me imię William Kidd  
          a          D  
Już czeka stryk, czeka stryk  
          e      h      e          G  D  
Królewski korsarz William Kidd, czeka stryk  
      G  D          a  
Me imię William Kidd  
          e      D          a  
Zbrodni ogromnych to mit  
          e      G          h      D/F# e  
Powróciłem, choć w Londynie czeka stryk

          e      h      e  
1. Mój ojciec uczył mnie  
      G          D  
Jak nie znaleźć się na dnie  
          e      h      a      h      e  
Lecz los okrutny zabrał go rodzinie mej  
          e      h      e  
Choć biblię w rękę moją kładł  
      G          D  
Morza urok na mnie padł  
          e      h      a          h      e  
I marynarzem stałem się, choć czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

2. Kanonier William Moore  
Pierwszy trafił na mój sznur  
Bo przeciw mnie ośmielił się on wzniecić bunt  
Choć dobrym strzelcem William był  
Pod salingiem będzie gnął  
Buntownik każdy skończy tak, już czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

3. Raz gdy było ze mną źle  
Obiecałem sobie, że  
Mądrości drogą odtąd pójdę po kres dni  
Lecz mój korsarski podły fach  
Zabił wnet o duszę strach  
I potępienie czeka mnie, bo czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

4. *(wolniej)*  
To egzekucyjny blok  
Zaraz mnie ogarnie mrok  
Bo na mą szyję kat założy gruby sznur  
Więc dzisiaj ostrzec ciebie chcę  
Byś za przykład nie brał mnie  
Mądrości drogą zawsze szedł, bo czeka stryk

Ref.: *(szybciej)*  
Me imię William Kidd...×2



## 1.4 Pij za starego (Whiskey in the jar)

Muzyka: Thin Lizzy

Interpretacja: Poszedłem Na Dziób

Intro: F C G C

C

1. Płynąłem w dół Cork City

a

By przejść przez Góry Kerry

F

Spotkałem tam Farrella

C

Co forszę swoją liczył

C

Sięgnąłem więc po spluwę

a

A potem po swój rapier

F

Krzyknąłem: "Dawaj forszę

C

jeśli ci miłe życie!"

Ref.: ×2

G

Masza ring dama du dama da

C

Pij za starego

F

Pij za starego

C

G

C

Bo whiskey pełny słój

Przej.: F C G C

2. Zabrałem całą forszę

A trochę tego było

Zaniosłem worek szmalu

Do domu pięknej Molly

A ona przysięgała

Że tylko o mnie śniła

Lecz wnet się okazało

Że tylko szmal mój woli

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

3. Pijany i zmęczony

Poszedłem znów do Molly

Zabrałem jej szmal cały

Nie wiedząc, co mnie czeka

Lecz nagle tuż przede mną

Kapitan Farrell stoi

Strzeliłem więc z mej spluwy

Trafiając w tego człeka

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

4. Rybacy łowią ryby

Myśliwi tną zwierzynę

A ja lubię posłuchać

Odgłosu kanonady

I lubię mieć przy sobie

Mą Molly, cud-dziewczynę

Lecz teraz siedzę w celi

I mam łańcuchów ślady

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C



## 1.5 Press gang (Branka)

Muzyka: Cztery Refy



- |   |   |
|---|---|
| 1. W dół od rzeki, poprzez London Street<br>Psów królewskich oddział zwarty szedł<br>Ojczyźnie trzeba dziś świeżej krwi<br>Marynarzy floty wojennej | 4. Nikt nie zliczy ile krwi i łez<br>Wsiąkło w pokład, gdy się zaczął rejs<br>Dla chwały twej, słodki kraju mój<br>Marynarzy floty wojennej       |
| 2. A że byłem wtedy silny chłop<br>W tłumie złowił mnie sierżanta wzrok<br>W kajdanach z bramy wywlekli mnie<br>Marynarza floty wojennej            | 5. Hen, za rufą miły został dom<br>Jesteś tylko parą silnych rąk<br>Dowódca tu twoim bogiem jest<br>Marynarzu floty wojennej                      |
| 3. Jak o prawa upominać się<br>Na gretingu nauczyli mnie<br>Niejeden krwią wtedy spłynął grzbiet<br>Marynarza floty wojennej                        | 6. Gdy łapaczy szyk formuje się<br>W pierwszym rzędzie możesz ujrzeć mnie<br>Kto stanie na mojej drodze dziś<br><b>Łup</b> stanowi floty wojennej |





## 1.6 Stary bryg

Muzyka: EKT Gdynia

Intro: d a d G ×2

d a d a d a d G  
1. Gdy wypływał z portu stary bryg  
d C F C d a d G  
Jego dalszych losów nie znał nikt  
d F  
Nikt nie wiedział o tym, że  
G a d a d G  
Statkiem-widmem stanie się stary bryg  
d a d G

d F C d  
Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni  
F C d a d G  
I butelka rumu  
d F C d  
Hej, ho! resztę czas uczyni  
F C d a d G  
I butelka rumu  
d a d G

2. Co z załogą zrobił stary bryg  
Tego też nie zgadnie chyba nikt  
Czy zostawił w porcie ją  
Czy na morza dnie? Nikt nie wie gdzie

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni...

3. Przepowiednia zła jest, że ho ho  
Kto go spotka, marny jego los  
Ale my nie martwmy się  
Hej, nie martwmy się — rum jeszcze jest!

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni... ×2



## 1.7 Stary wrak

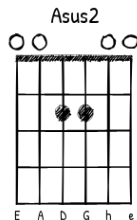
Muzyka: Mechanicy Szanty

Intro: d a

C DG

a G a<sup>sus2</sup>

1. Już zakończył życie swe  
C D G  
Oparł dziób o stromy brzeg  
a G a<sup>sus2</sup>  
Rejsu kres wyznaczył czas i morza gniew  
Już pozostał tylko ślad  
Żagli, które targał wiatr  
Nie zawiodą go już więcej na swój szlak
- Tam gdzieś czeka na nas znów  
G  
Żagli biel i silny wiatr
- a F  
Tam gdzieś czeka żywioł, który wciąż nas gna
- d a  
Gdzieś do postrzępionych palm  
C D G  
Do milczących, złotych plaż  
a G a<sup>sus2</sup>  
Stary wrak na pokład już nie weźmie nas



2. Dzielny był przez tyle lat  
"Czarnej Kuli" nosił znak  
Imię jego wśród liniowców każdy znał  
Gdy na cumach w porcie stał  
Smukłe linie, piękny kształt  
Każdy morze razem z nim zdobywać chciał

Płynąć tam, gdzie czeka znów  
Żagli biel i silny wiatr  
Płynąć tam, gdzie żywioł, który wciąż nas gna  
Gdzieś do postrzępionych palm  
Do milczących, złotych plaż  
Dziś na pokład stary wrak nie weźmie nas

3. To wędrówki jego kres  
Skończył się już żagli wiek  
Nie powrócą pod błękitny nieba dach  
Tylko w sercach naszych trwa  
Do żaglowców z tamtych lat  
Wielka miłość, która w morze ciągnie nas

Chcemy płynąć tam, gdzie znów  
Żagli biel i silny wiatr  
Chcemy płynąć w żywioł, który wciąż nas gna  
Tam do postrzępionych palm  
Do milczących, złotych plaż  
Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach

Przej.: Tam do postrzępionych palm  
Do milczących, złotych plaż  
Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach



## Poezja śpiewana



## 2.1 Pójdę w połoniny (A ja wolę...)

Muzyka: Dom o Zielonych Progach

- E            a  
1.    A ja wolę  
E                    a    G F  
      Na zielonej łące siedzieć  
              C                    E  
      Niżli w szarym mieście, które    głuche jest  
F                    C  
      Na moje wołanie  
F                    C  
      Na mój niemy krzyk  
F                    C                    E    a    G F C  
      Na moją samotność obojętne jest
2. Pójdę w połoniny  
   W roztańczone bujne trawy  
   Pod rękę razem z polnym wiatrem  
   Między szumem liści  
   Ukryte słowa dla mnie  
   Zanucę je głośniejszy, niech popłyną dalej gdzieś
3. Niech na moim niebie  
   Rozniebieszczą się gwiazdy  
   Niczym Mały Książę będę sobie szedł  
   Może spotkam różę  
   Której kolców brak  
   Która zdradzi mi swe imię i swój uśmiech da

Przej.: Na na na na na...

4. Pójdę w połoniny...



## 2.2 Wilcza zamieć

Muzyka: Marcin Przybyłowicz (z gry Wiedźmin: Dziki Gon)  
Interpretacja: Studio Accantus

Intro: d d B C ×2

d B C  
1. Na szlak moich blizn poprowadź palec  
d g A  
By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór  
B g A  
Otwórz te rany, a potem zalecz  
d  
Aż w zawiły losu ułożą się wzór

d  
Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem  
B C  
Cierpka jak agrest, słodka jak bez  
d  
Chcę śnić czarne loki splątane  
B g A  
Fiołkowe oczy mokre od łez

2. Za wilczym śladem podążę w zamieć  
I twoje serce wytropię uparte  
Przez gniew i smutek stwardniałe w kamień  
Rozpalę usta smagane wiatrem

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

3. Nie wiem czy jesteś moim przeznaczeniem  
Czy przez ślepy traf miłość nas związała  
Kiedy wyrzekłem moje życzenie  
Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

Przej.: d d B C ×2



## 2.3 “1788”

Muzyka: Jacek Kaczmarski

Intro: F B F C  
F B F C F

1. Ta pierwsza morska podróż do Australii!  
F B  
F C  
Łotry przy burtach, prostytutki w kojach  
F B  
Wszyscy się bali, łkali i rzygali  
F C  
W drodze do raju. Przewrotności Twoja  
d g  
Panie, coś w jeszcze nam nieznanych planach  
d a  
Miał czarne diabły strzegące wybrzeży  
B C F  
Edenu, który przeznaczyłeś dla nas  
B C d  
A w który nikt, prawdę mówiąc, nie wierzył!  
d B F C

2. Czym żeśmy, marni, zasłużyli na to?  
Ten, co zawisnąć miał za kradzież płaszcza  
Płakał nad swoją niechybną zatrą  
Nie widział Ciebie w robaczywych masztach  
Statku, co tylko był więzieniem nowym  
Tej co kupczyła ciałami swych dzieci  
Ani przez mgnienie nie przyszło do głowy  
Że to nadziei — nie rozpaczy statek
3. Niejeden żołnierz z ponurej eskorty  
Bo czym się ich los od naszego różnił?  
Wiedział, że nigdy już nie ujrzy portu  
Gdzie go podejmą karczmarze usługi  
I płatne dziewczki; że zabraknie rumu  
Zanim do celu przygnasz okręt szparki  
Z marynarzami pili więc na umór  
I — wbrew zakazom — grali o więźniarki

4. Prawda, nie wszyscy próby Twe przetrwali  
Ale też ciężkość nas doświadczał, Panie  
Nie oszczędzałeś nam wysokiej fali  
Za którą mnogim przyszło w oceanie  
Zakończyć żywot; innym dąsła zgniły  
Wypadły zęby, rozgorzały wrzody  
Więc znaczą nasz zielony szlak mogiły  
Szkorbutu, szaleń, francuskiej choroby
5. Nikt nie odnajdzie w ruchomych otchłaniach  
Ciał nieszczęśników — oprócz Ciebie, Boże  
Ich żywot grzeszny epitafiów wzbrania  
Lecz — ukarani. Więc wystarczy może  
Żeś się posłużył strasliwym przykładem  
Oni naprawdę dotarli do piekieł  
A umierając nie wierzył z nich żaden  
Że w swym cierpieniu umiera — człowiekiem
6. Ład nam się wydał niegościnnie, dziki  
Łotr bez honoru, kobieta sprzedajna  
Z dnia na dzień — jak się stać ma osadnikiem  
Nieznanych światów? Bo rozpoznać Raj nam  
Nie było łatwo; znaleźć w sobie siłę  
Wbrew przeciwnościom, bez słowa zachęty  
By mimo wszystko żyć — nim nam odkryłeś  
Kraj szczodry w zboże, złoto i diamenty  
d g  
7. Łajdacki pomiot, łotrowskie nasienie  
d a  
Czerpiąc ze spichrza Twoich dóbr wszelakich  
B C F  
Choć tyle wiemy własnym doświadczeniem  
d B F C  
W nas jest Raj, Piekło — I do obu-szlaki  
d B F C  
W nas jest Raj, Piekło — I do obu-szlaki  
d B F C  
W nas jest Raj, Piekło — I do obu-szlaki  
d B F C



# Pop



### 3.1 Byłaś serca biciem

Muzyka: Jerzy Dobrzyński

Interpretacja: Andrzej Zaucha

Intro: c B f f

c B f  
Ref.: Byłaś serca biciem

c B f  
Wiosną, zimą, życiem  
Marzeń moich echem  
Winem, wiatrem, śmiechem

- c B f  
1. Ostatnio w mieście mym tramwaje po północy błędzą  
c B f  
Rozkładem nocnych tras piekielne jakieś moce rządzą  
c B f  
Nie wiedzieć czemu wciąż rozkłady jazdy tak zmieniają  
c B f  
Że prawie każdy tramwaj pod twym oknem nocą staje

Ref.: Byłaś serca biciem ...

2. Ostatnio słońca mniej, ostatnio noce bardziej ciemne  
Już nawet księżyc drań o tobie nie chce gadać ze mną  
W kieszeni grosze dwa, w kieszeni na dwa szczęścia grosze  
W tym jednak losu żart, że ja obydwu grosze noszę

Ref.: Byłaś serca biciem ...

G# f<sup>7</sup> Eb  
Przej.: Ktoś pytał jak się masz  
c  
Jak się czujesz  
G# f<sup>7</sup> Eb  
Ktoś, z kim rok w wojnę grasz  
g C  
Wyczekuje  
G# f<sup>7</sup> Eb c  
Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami  
G# f<sup>7</sup> F F# G  
Pod twe okno mknie, gdzie spotyka mnie

Ref.: Byłaś serca biciem ...

Przej.: Ktoś pytał jak się masz ...





## 3.2 Premium Boy (Somebody That I Used To Know)

Muzyka: Gotye

Interpretacja: 808 Squad

Intro: d C d C ×4

- d C  
1. Now and then I think of  
d C d C  
when we were together  
d C  
Like when you said you felt  
d C d C  
so happy you could die  
d C d C  
Told myself that you were right for me  
d C d C  
But felt so lonely in your company  
d C d C d C d C  
But that was love and it's an ache I still remember

Przej.: d C d C ×4

2. You can get addicted to a certain kind of sadness  
Like resignation to the end, always the end  
So when we found that we could not make sense  
Well you said that we would still be friends  
But I'll admit that I was glad it was over

- d C B C  
Ref.: Bo Michał to jest premium boy  
d C B C d  
Pije kawę z mlekiem sojowym gardzi normalną  
C B C  
Gardzi także herbatą  
d C B C  
Chyba że posłodzi cukrem trzcinowym  
d C B C  
Michał to jest taki premium boy  
d C B C d  
Na jego chlebie możesz znaleźć tylko majonez  
C B C  
Kiedys zgłupiał włączył jazz  
d C B C  
Potem wszedł na łóżko i zerzygał się  
d C B C  
||: (bo Michał — to premium boy) |  
d C B C  
| Każdy wie, że Michał to jest premium boy :||

Przej.: d C d C ×4



